

„Łopata zamiast karabinu”? Organizacje proobronne w systemie bezpieczeństwa narodowego Polski

"Shovel instead of a gun"? Defense organizations
in the national security system of Poland

Konflikt militarny na Ukrainie i niepewna sytuacja polityczna na świecie sprawiają, że dużym zainteresowaniem zaczynają cieszyć się organizacje o charakterze proobronnym, głównie militarnym. Liczebność ich członków systematycznie wzrasta, natomiast system szkoleń powoduje zwiększenie ich potencjału, co kolejno prowadzi do pytania o możliwość jego wykorzystania przez władze państwowe w sytuacji zagrożenia lub zaangażowania w trakcie pokoju. Czy organizacje proobronne stanowią realną siłę w sytuacji konfliktu zbrojnego lub klęski żywiołowej? Czy możliwe jest ich odpowiednie wykorzystanie?

The military conflict in Ukraine and the precarious political situation in the world make the organizations of a pro-defense profile more and more popular. The number of their members is systematically increasing, while the training system increases their potential, which in turn leads to the question of whether it can be used by state authorities in an emergency or in peace. Are pro-bono organizations a real force in a situation of armed conflict or a natural disaster? Is it possible to use them appropriately?

Słowa kluczowe: organizacja proobronna, organizacja paramilitarna, organizacja pozarządowa, zarządzanie kryzysowe, obrona narodowa

Keywords: pro-defense organization, paramilitary organization, non-profit organization, crisis management, National Defence

■ Jacek Wałdoch – asystent w Katedrze Historii Prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego; mediator, członek kilku organizacji pozarządowych; autor artykułów z zakresu historii powszechnej oraz historii prawa; jego zainteresowania badawcze koncentrują się wokół historii polskiego samorządu terytorialnego, szczególnie instytucji zarządu komisarycznego w okresie międzywojennym.

Od kilku lat można zaobserwować wzmożoną aktywność organizacji o charakterze proobronnym, głównie militarnym, które zasilane są szerokim strumieniem młodzieży poszukującej alternatywnych form działalności lub podążającej za ogólnościowym trendem. Wydarzenia na Ukrainie z 2014 roku i związany z nimi strach przed konfliktem zbrojnym spowodował wzrost nastrojów nacjonalistycznych¹ i powszechniejsze nawiązywanie do wartości patriotycznych, przez co coraz większą popularnością zaczęły cieszyć się organizacje paramilitarne. Zostały one dostrzeżone także przez rząd, przymierzający się do wprowadzenia nowej formacji wojskowej – Wojsk Obrony Terytorialnej i dodatkowo próbujący wykorzystać potencjał organizacji pozarządowych. Te z nadzieją patrzyły na plany Ministerstwa Obrony Narodowej, widząc szansę na połączenie sił wszystkich stowarzyszeń proobronnych i włączenie ich do systemu bezpieczeństwa narodowego. Takie rozwiązanie nieśmiało zaczyna przebijać się do świadomości decydentów, choć według Grzegorza Matyasia, ppłk rezerwy i prezesa Stowarzyszenia ObronaNarodowa.pl, rząd zaoferował „łopatę zamiast karabinu”².

Stowarzyszenia o charakterze militarnym są organizacjami proobronnymi, jednak takie ujęcie,

choć poprawne, jest niepełne. Formacje paramilitarne stanowią jedynie najbardziej jaskrawy przykład organizacji obronnościowych, ale są tylko elementem większej całości. Pod określeniem organizacji proobronnych kryje się szereg zrzeszeń o różnorodnym profilu działalności, który generalnie wpisuje się w zakres zadań realizowanych w ramach zapewnienia bezpieczeństwa publicznego. Ich definicję można znaleźć w kilku publikacjach z zakresu wojskowości i bezpieczeństwa państwa, a na ich podstawie i skrótowo można stwierdzić, że organizacją proobronną jest „dobrowolne, zarejestrowane zrzeszenie osób, działające na podstawie przepisów prawa i realizujące zadania z zakresu wspierania funkcji organizacyjnych, wychowawczych, ratunkowych i obronnych państwa poprzez łączenie osobistych zainteresowań i zamiłowań obywateli z szeroko pojętym interesem społecznym”³. Można również znaleźć kilka kategorii zrzeszeń *non profit* w zależności od rodzaju podejmowanych działań i za autorami raportu opracowanego przez Instytut Sobieskiego należy wyróżnić organizacje ratownicze, edukacyjno-kulturalno-wychowawczo-sportowe, byłych wojskowych i kombatantów oraz paramilitarne⁴. Niektóre z organizacji łączą cechy kilku z tych grup, jak na przykład związki strzeleckie,

¹ Na temat nacjonalizmu w kontekście bezpieczeństwa patrz w: J. Kojkoł, *Nacjonalizm a bezpieczeństwo* [w:] *Bezpieczeństwo Polski. Aspekty teoretyczne i praktyczne*, s. 9–22.

² D. Flis, *Polska paramilitarna* [w:] "http://wyborcza.pl/1,75248,18657950,polska-paramilitarna.html?utm_source=facebook.com&utm_medium=SM&utm_campaign=FB_Komentarze&disableRedirects=true" http://wyborcza.pl/1,75248,18657950,polska-paramilitarna.html?utm_source=facebook.com&utm_medium=SM&utm_campaign=FB_Komentarze&disableRedirects=true (dostęp 20.04.2017 r.).

³ *Leksykon wiedzy wojskowej*, wyd. MON, Warszawa 1979, s. 288; *Mała encyklopedia wojskowa*, t.2, Warszawa 1970, s. 539–540; Ł. Dryblak, *Definicja i typologia organizacji proobronnej* [w:] P. Soloch, P. Żurawski vel Grajewski, Ł. Dryblak, *Organizacje proobronne w systemie bezpieczeństwa państwa. Charakterystyka wybranych armii państw europejskich na tle armii polskiej*, Warszawa 2015, s. 10–11.

⁴ Ł. Dryblak, *Definicja...*, [w:] op. cit., s. 11.

harcerskie oraz Ochotnicza Straż Pożarna. Ogólna liczba podmiotów i zarazem ich różnorodność dowodzą nie tylko o rosnącej odpowiedzialności obywateli za swoją miejscowość i państwo, ale też o sile idei społeczeństwa obywatelskiego. Członkowie organizacji proobronnych realizują cele z zakresu bezpieczeństwa prowadząc swoją aktywność w kilku podstawowych jego obszarach, na przykład militarnym, ekologicznym, społecznym oraz ratunkowym. Włączenie ich do grona państwowych podmiotów wykonujących podobne zadania byłoby miłym krokiem w kierunku reorganizacji i unowocześnienia całego systemu, jednak wymagałoby to poważnych, długotrwałych i kosztownych reform na poziomie strukturalnym. Konieczne stałoby się także dopasowanie odpowiednich środków nadzoru oraz zbudowanie systemu dowodzenia i planu finansowania, aby móc w pełni wykorzystać potencjał organizacji pozarządowych.

Współcześnie kształtująca się polityka międzynarodowa oraz dynamicznie zmieniająca sytuacja militarna na świecie spowodowały spadek

poczucia bezpieczeństwa⁵, a to natomiast doprowadziło do zintensyfikowania publicznej debaty na ten temat, czego dowodem jest szereg publikacji naukowych⁶. Wśród licznych definicji pojęcia bezpieczeństwa trudno jest wybrać tę najlepszą, ponieważ wszyscy autorzy w podobny sposób rozumieją to zagadnienie i zgodnie stwierdzają, iż jest to stan braku zagrożenia zewnętrznego oraz wewnętrznego, presji politycznej i gospodarczej, możliwość swobodnego rozwoju, a także poczucie występowania wystarczającej ochrony przed zagrożeniami⁷. Zaspokojone muszą być przy tym elementarne potrzeby – „istnienia, pewności przetrwania, stabilności i zadowolenia”⁸. Podstawowymi składnikami bezpieczeństwa są natomiast „gwarancje nienaruszalnego przetrwania danego podmiotu oraz swobody jego rozwoju”⁹ i tylko w przypadku jednoczesnego zaistnienia tych dwóch elementów możemy mówić o bezpieczeństwie. Terminy te nie są jednak równorzędne, ponieważ zawsze najważniejsza będzie gwarancja przetrwania, jako fundament, na którym opiera się możliwość nieskrępowanej ewolucji¹⁰.

⁵ Wiesław Czuba zauważa nawet, iż „totalny brak bezpieczeństwa współczesnej cywilizacji stał się faktem”; W. Czuba, *Bezpieczeństwo a środowisko lokalne* [w:] *Bezpieczeństwo – ujęcie kompleksowe...*, s. 40.

⁶ Na temat bezpieczeństwa zbiorowości oraz państwa patrz np. w: *Bezpieczeństwo – ujęcie kompleksowe*, pod red. Z. Grzywny, Katowice 2012; *Bezpieczeństwo człowieka i zbiorowości społecznych*, pod red. W. J. Maliszewskiego, Bydgoszcz 2005; *Bezpieczeństwo kryzysowe*, pod red. M. Koziańskiego, Gdańsk 2010; *Bezpieczeństwo narodowe i regionalne w procesach globalizacji*, pod red. J. Knopka, D. J. Mierzejewskiego, Piła 2006; *Bezpieczeństwo narodowe Polski. Zagrożenia i determinanty zmian*, red. naukowa A. Chabasińska, Z. Czachór, Warszawa 2016; *Bezpieczeństwo Polski – aspekty zewnętrzne i wewnętrzne. Materiały z konferencji*, Gdańsk 2007; *Bezpieczeństwo w XXI wieku. Asymetryczny świat*, red. naukowa K. Liedel, P. Piasecka, T. R. Aleksandrowicz, Warszawa 2011; *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa*, red. naukowa E. Ura, S. Pieprzny, Rzeszów 2015; *Bezpieczeństwo i obronność w świetle współczesnych wyzwań i potrzeb. Ujęcie ogólne*, red. naukowa R. Kalinowski, Siedlce 2010.

⁷ W. Łępkowski, *Bezpieczeństwo we współczesnym świecie* [w:] *Bezpieczeństwo i obronność...*, s. 10;

⁸ J. Kunikowski, *Słownik terminów z zakresu wiedzy i edukacji dla bezpieczeństwa* [w:] *Bezpieczeństwo człowieka...*, s. 170.

⁹ Cyt. za: *Bezpieczeństwo narodowe Polski w XXI wieku...*, s. 15.

¹⁰ Por. *Ibidem*, s. 16.

Współcześnie, w czasach globalizacji zapewnienie stałego postępu stało się priorytetem państw, które mimo zawartych militarnych i gospodarczych sojuszy konkurują ze sobą o lepszą pozycję na arenie międzynarodowej. Natomiast nawet chwilowy przestój może doprowadzić do niepokojów społecznych i utraty poczucia bezpieczeństwa, ponieważ, jak stwierdził Jerzy Stańczyk, „istotą opartego na gwarancjach nienaruszalnego przetrwania i swobodach rozwojowych bezpieczeństwa jest pewność. Pewność jest bowiem warunkiem obu tych składników, a może być ona obiektywna lub subiektywna. Bezpieczeństwo w syntetycznym ujęciu można więc określić jako obiektywną pewność gwarancji nienaruszalnego przetrwania i swobód rozwojowych”¹¹.

Prezydent Lech Kaczyński stwierdził, iż „kształtowanie polityki w zakresie bezpieczeństwa narodowego jest jednym z najważniejszych zadań współczesnego państwa [...]”¹², tak samo jak poczucie bezpieczeństwa należy do kategorii podstawowych potrzeb człowieka¹³. W przypadku bezpieczeństwa narodowego wcześniej przedstawiona definicja bezpieczeństwa musi być poszerzona o aspekt gospodarczy, ekologiczny, militarny, kulturowy, naukowo-techniczny oraz ekonomiczny, a więc powiązana jest z ogólnym rozwojem cywilizacyjnym państwa¹⁴. W związku z tym niezbędna stała się współpraca między państwami, prowadzenie wspólnej polityki gospodarczej, zawieranie sojuszy, przez co pojęcie bezpieczeństwa zyskało nowe wymiary

– regionalny (np. europejski) oraz międzynarodowy. Bezpieczeństwo międzynarodowe rozumiane jest jako „suma i rezultat bezpieczeństwa każdego oddzielnie i wszystkich państw członkowskich społeczności międzynarodowej”¹⁵, przy czym wskazuje się, iż podstawowym celem państw i narodów pozostaje ciągle zabezpieczenie własnego interesu¹⁶.

Należałoby zaznaczyć, iż przez konsekwencje położenia geopolitycznego Polski przez ostatnie 400 lat jako naród wykształciliśmy naturalną zdolność do samoorganizowania się w poczuciu zagrożenia. Stąd wynikał na przykład światowy fenomen z okresu II wojny światowej w postaci Polskiego Państwa Podziemnego oraz Armii Krajowej. Profesor Józef Marczak stwierdził wprost, iż „Polska leży w takim miejscu, że zawsze coś się może zdarzyć”¹⁷, a „elity zniszczyły polską armię”¹⁸. Uważa on, że postawienie na profesjonalną, ale nieliczną, bo zaledwie stu-tysięczną armię nie sprawdzi się w sytuacji konfliktu zbrojnego. Zaobserwować można, że współczesna wojna prowadzona jest przy wykorzystaniu przede wszystkim lotnictwa i artylerii, jednak prędzej czy później musi nastąpić faktyczne zajęcie terenu, do czego niezbędne są zasoby ludzkie. Doskonałymi przykładami są wojny w Wietnamie, Iraku, Afganistanie i Syrii, gdzie najnowsze technologie przegrały (lub przegrywają) z dobrze zorganizowanymi oddziałami partyzanckimi, które nękały swojego przeciwnika. W sytuacji zagrożenia militarnego Polski, nawet gdyby nasza armia dysponowała

¹¹ J. Stańczyk, *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, Warszawa 1996, s. 19.

¹² L. Kaczyński, *Przedmowa* [w:] *Bezpieczeństwo narodowe Polski w XXI wieku...*, s. 6.

¹³ *Bezpieczeństwo – ujęcie kompleksowe...*, s. 40.

¹⁴ *Bezpieczeństwo narodowe Polski w XXI wieku...*, s. 19.

¹⁵ Cyt. za: *Ibidem*.

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ W. Chełchowski, A. Czuba, *Militarni – już wojskowi czy jeszcze cywile. Polskie organizacje proobronne*, Warszawa 2016, s. 29.

¹⁸ *Ibidem*, s. 31.

najlepszym sprzętem wojskowym, to w pojedynkę nie ma ona szans w obliczu globalnego zagrożenia. Stąd pojawił się pomysł, aby nasze możliwości bojowe oprzeć nie tylko o regularną armię, ale także o oddziały Wojsk Obrony Terytorialnej, które mogłyby w skuteczny sposób odstraszyć potencjalnego agresora, albo uwikłać go długą i wyczerpującą wojnę partyzancką na jego tyłach. Nie byłaby to światowa nowość, ponieważ podobne rozwiązania funkcjonują w niektórych państwach Europy oraz, podając najbardziej charakterystyczny przykład, w Stanach Zjednoczonych, gdzie z powodzeniem wykorzystywana jest Gwardia Narodowa. J. Marczak wskazał, że dotychczasowy brak podobnej formacji w Polsce jest wynikiem uwarunkowań historycznych i ciągłego deficytu elit. W sytuacji „słabych sił operacyjnych i społeczeństwa, które się samo organizuje [...] rząd powinien skakać z radości, że ludzie garną się do obrony ojczyzny, i wykorzystać ten ruch w takiej formie organizacyjnej, jaka jest znana światu od dawna. I przede wszystkim skuteczna”¹⁹. Innego zdania jest na przykład gen. Bogusław Pacek, który co prawda „zakochał się” w organizacjach proobronnych, ale na chłodno analizuje sytuację wojenną na świecie i zauważa, że ewentualny udział formacji paramilitarnych w konflikcie zbrojnym byłby ostatecznością i przede wszystkim powinniśmy postawić na najnowsze technologie i wyszkolenie żołnierzy²⁰. Wtóruje mu gen. Stanisław Koziej, który zauważył też, że

sytuacja polskiej armii jest o wiele lepsza niż się o niej mówi²¹.

Wśród polskiej generalicji oraz polityków toczy się spór o właściwe ujęcie organizacji proobronnych w systemie obrony terytorialnej w sytuacji zagrożenia państwa. Pojawiają się głosy mówiące o tym, że nie należy wiązać planów z organizacjami strzeleckimi, a raczej postawić na profesjonalną i liczną obronę terytorialną podległą dowództwu wojskowemu²². Wydaje się jednak, iż przeważają opinie, aby potencjał organizacji dobrze wykorzystać przy ukierunkowaniu ich celów na realizację zadań w czasie wojny, ale także pokoju.

Rewolucję na tym polu przyniósł 2015 rok, kiedy to szeroka debata z poziomu rządowego przeszła na stopień mediów i tak trafiła do społeczeństwa. To właśnie wtedy większość osób dowiedziała się w ogóle o istnieniu organizacji proobronnych, a część zainteresowanych zweryfikowała swoją wiedzę na ich temat. Z inicjatywy rządu odbył się pierwszy i największy kongres organizacji proobronnych (ok. 120 organizacji)²³, podczas którego powołano do istnienia Federację Organizacji Proobronnych, natomiast na poziomie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych powstało Biuro ds. Organizacji Proobronnych. Celem Federacji jest przede wszystkim wspieranie systemu zarządzania kryzysowego i obronnego państwa, a także prowadzenie działalności edukacyjno-wychowawczej²⁴. W skład tej organizacji weszło siedem

¹⁹ Ibidem, s. 38.

²⁰ Ibidem, s. 24–25.

²¹ Ibidem, s. 47.

²² Ibidem, s. 34.

²³ Ł. Dryblak, *Organizacje proobronne a państwo polskie, 1989–2015* [w:] P. Soloch, P. Żurawski vel Grajewski, Ł. Dryblak, op. cit., s. 30.

²⁴ M. Schwarzgruber, *Powstała Federacja Organizacji Proobronnych* [w:] HYPERLINK "<http://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/15466?t=powstala-federacja-organizacji-proobronnych>" <http://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/15466?t=powstala-federacja-organizacji-proobronnych> (dostęp 20.04.2017)

największych zrzeszeń – pięć związków strzeleckich, Stowarzyszenie Instruktorów Legia Akademicka oraz Stowarzyszenie FIA (Fideles et Instructi Armis, czyli Wierni w Gotowości pod Bronią). Do struktury nie wstąpiło Stowarzyszenie ObronaNarodowa.pl, które wcześniej rozpropagowało słynne hasło J. Marczaka – „odbudujemy Armię Krajową”²⁵, przygotowując jednocześnie profesjonalny raport na temat obrony terytorialnej w Polsce wraz z własnymi propozycjami zorganizowania systemu. Te miały się z wizją wysnuwaną przez ministerstwo²⁶, bo, jak to stwierdził gen. Bogusław Pacek, „oni mają obraz wojny z czasów II wojny światowej”²⁷. Dlatego stowarzyszenie niezależnie od władz rządowych z sukcesem wciela w życie program dotyczący powołania Lekkiej Piechoty Obrony Narodowej (wcześniej Terytorialnej), co jednak spotyka się z uznaniem Biura ds. Organizacji Proobronnych²⁸.

Jeżeli chodzi o liczebność organizacji proobronnych w Polsce, to rozbieżne dane nie pozwalają

określić nawet przybliżonej liczby ich członków. Przedstawiane są informacje, że tylko strzelcy liczą od 10 000²⁹ do aż 60 000³⁰ osób, a przez to, że udział w organizacjach jest dobrowolny i raczej nieregularny, to niemożliwe jest jasne stwierdzenie, ilu członków faktycznie angażuje się w pracę swojego stowarzyszenia, ilu figuruje jedynie na listach obecności oraz jaki stopień wyszkolenia reprezentują³¹. Ogólna liczba członków wszystkich organizacji proobronnych może oscylować nawet wokół 1 000 000³². Ujarmienie tego żywiołu przez rząd przynosi już korzyści nie tylko samym organizacjom, ale także państwu, a w wymiarze lokalnym może przynieść także samorządom, po włączeniu organizacji proobronnych do systemu zarządzania kryzysowego³³.

Należy zaznaczyć, iż niektóre organizacje pozarządowe już realizują cele z zakresu bezpieczeństwa publicznego i włączone są do zintegrowanego systemu ratowniczego. Trzeba w tym miejscu wspomnieć o takich organizacjach jak na przykład GOPR, TOPR, WOPR, OSP, ZHP

²⁵ „Odbudujemy Armię Krajową!” – założenia kampanii społecznej [w:] HYPERLINK "<https://www.obronanarodowa.pl/content/odbudujmyak.html>" <https://www.obronanarodowa.pl/content/odbudujmyak.html> (dostęp 24.04.2017).

²⁶ W. Chełchowski, A. Czuba, op. cit., s. 21.

²⁷ Ibidem.

²⁸ Patrz wpisy na oficjalnym profilu Biura na portalu Facebook: <https://www.facebook.com/proobronni/?ref=ts&fref=ts>.

²⁹ W. Chełchowski, A. Czuba, op. cit., s. 15.

³⁰ Krajowy System Obrony Narodowej, s. 10 [w:] HYPERLINK "<https://www.obronanarodowa.pl/download/KSON.PDF>" <https://www.obronanarodowa.pl/download/KSON.PDF> (dostęp 20.04.2017)

³¹ Ten ostatni problem zostanie rozwiązany poprzez system szkoleń i egzaminów, przed którymi staną organizacje proobronne, które następnie otrzymają „Paszport do współpracy pododdziałów organizacji proobronnych z jednostkami wojskowymi Sił Zbrojnych RP”, będący dokumentem dowodzącym o nabytej wiedzy i umiejętnościach; Patrz w: Informacje ogólne o programie „PASZPORT” [w:] HYPERLINK "<http://bdsp.wp.mil.pl/pl/25.html>" <http://bdsp.wp.mil.pl/pl/25.html> (dostęp 24.04.2017).

³² Na przykład ZHP – ok. 90 000 członków, OSP – ok. 680 000 członków, LOK (Liga Obrony Kraju) – ok. 50 000 członków i wiele innych; t. Dryblak, Organizacje proobronne... [w:] P. Soloch, P. Żurawski vel Grajewski, t. Dryblak, op. cit., s. 23.

³³ Na temat zarządzania kryzysowego patrz np. w: J. Pilżas, *Zarządzanie kryzysowe*, Szczecin 2007; *Zarządzanie kryzysowe w systemie bezpieczeństwa narodowego*, pod red. G. Sobolewskiego, D. Majchrzaka, Warszawa 2011.

³⁴ Z. Zamiar, *Ratownictwo w systemie bezpieczeństwa*, Wrocław 2013, s. 27.

i PCK³⁴. Ich możliwości przy odpowiednim dofinansowaniu ze strony państwa są wykorzystywane do ratowania ludzkiego życia i mienia, a także do pomocy humanitarnej w sytuacji wystąpienia klęsk żywiołowych. Wśród nich najliczniejsza i najlepiej zorganizowana jest Ochotnicza Straż Pożarna, posiadająca rozbudowaną strukturę terenową, bo liczącą ok. 16 500 jednostek straży pożarnej (4 306 jest włączonych do Krajowego Systemu Gaśniczo-Ratowniczego), w których zrzeszonych jest ok. 680 000 osób³⁵.

To właśnie na strukturze OSP mógłby wzorować się system organizacji strzeleckich. Ich członkowie dysponują doskonałym rozeznanem w terenie, znają jego słabe jak i mocne strony oraz mieszkańców, a ta wiedza jest niezbędna do prawidłowo prowadzonego rozpoznania w sytuacji konfliktu zbrojnego. Przygotowując się do tego ewentualnego zagrożenia stowarzyszenia zrzeszone w Federacji Organizacji Proobronnych mają możliwość nawiązania współpracy z najbliższymi jednostkami wojskowymi w celu przeprowadzenia szkoleń lub wspólnych ćwiczeń, a ta kooperacja układa się coraz lepiej.

Idealnym rozwiązaniem byłoby funkcjonowanie przynajmniej jednego oddziału formacji strzeleckiej w każdej gminie i umożliwienie włączenia jej do systemu zarządzania kryzysowego na

podstawie wcześniej sporządzonej umowy. Takie rozwiązanie spotyka się czasem z niechęcią władz, które nie dostrzegają możliwości jakie daje im potencjał organizacji proobronnych. Istnieją jednak pozytywne przykłady, kiedy strzelcy pomagają przy organizacji lokalnych festynów, uroczystości patriotycznych, zabezpieczają imprezy masowe, jak na przykład podczas Świątowych Dni Młodzieży w Krakowie³⁶, a zimą wyszukują osoby bezdomne³⁷. Podczas pokoju organizacje proobronne można także zaangażować do prowadzenia szkoleń dla rezerwistów, akcji wychowawczych dla młodzieży szkolnej, do kierowania ruchem drogowym, czy też zaangażować ich podczas klęsk żywiołowych do pomocy przy ewakuacji ludności, ochrony mienia i usuwania skutków zagrożeń. Takie rozwiązania już są wprowadzane, jednak ich skala sprawia, że samorządy, które decydują się na nawiązanie współpracy, wciąż stanowią wyjątek.

Właściwe wykorzystanie rosnącego potencjału formacji strzeleckich zależy nie tylko od nich samych i ich ciągłego dążenia do profesjonalizacji³⁸, ale przede wszystkim od władz samorządowych i próby nowocześniejszego spojrzenia na organizacje pozarządowe, które posiadają wszelkie atrybuty, aby stać się pełnoprawnymi partnerami w systemie zarządzania kryzysowego.

³⁵ Ibidem, s. 32; *Zadania Ochotniczych Straży Pożarnych* [w:] [HYPERLINK "https://mswia.gov.pl/pl/bezpieczenstwo/ochrona-ludnosci/8758,Ochotnicze-Straze-Pozarne.html"](https://mswia.gov.pl/pl/bezpieczenstwo/ochrona-ludnosci/8758,Ochotnicze-Straze-Pozarne.html) <https://mswia.gov.pl/pl/bezpieczenstwo/ochrona-ludnosci/8758,Ochotnicze-Straze-Pozarne.html> (dostęp 24.04.2017); *OSP w Liczbach* [w:] [HYPERLINK "http://www.zosprp.pl/files/news/430/OSPwliczbach.pdf"](http://www.zosprp.pl/files/news/430/OSPwliczbach.pdf) <http://www.zosprp.pl/files/news/430/OSPwliczbach.pdf> (dostęp 24.04.2017).

³⁶ Patrz oficjalny profil Federacji Organizacji Proobronnych na portalu Facebook: [HYPERLINK "https://www.facebook.com/inicjatywaproobronna/"](https://www.facebook.com/inicjatywaproobronna/) <https://www.facebook.com/inicjatywaproobronna/>.

³⁷ W. Chełchowski, A. Czuba, op. cit., s. 203.

³⁸ Szerzej na temat profesjonalizacji organizacji pozarządowych patrz w: J. Stankiewicz, B. Seiler, *Profesjonalizacja, jako czynnik sukcesu polskich organizacji pozarządowych* [w:] [HYPERLINK "http://jmf.wzr.pl/pim/2013_4_2_27.pdf"](http://jmf.wzr.pl/pim/2013_4_2_27.pdf) http://jmf.wzr.pl/pim/2013_4_2_27.pdf (dostęp 24.04.2017).

